wyborcza.pl
SZCZECIN

Stare tramwajowe szyny pod betonem przy ulicy Staszica. Skąd się tam wzięły? Nie ma oczywistej odpowiedzi

12.05.2025, 18:08, Andrzej Kraśnicki jr

Pod wyburzonym budynkiem przy ul. Staszica w Szczecinie robotnicy znaleźli tramwajowe szyny. W niemieckim Stettinie tramwaje jeździły tą ulicą, ale jej przebieg nie zgadza się z miejscem, w którym jest znalezisko.

Niedaleko ronda Giedroycia przy ulicy Staszica na szczecińskim Niebuszewie, między dawnym budynkiem Telekomunikacji Polskiej (obecnie to biurowiec) a jezdnią, zaczęła się budowa. Inwestor Matys Development postawi tam budynek mieszkalno-usługowy. Powstanie w miejscu po już wyburzonej hali magazynowo-garażowej.

Szyny tramwajowe przy ul. Staszica w Szczecinie

Obecnie trwa porządkowanie tego terenu. Przy tej okazji doszło do zaskakującego odkrycia.

Pod betonową nawierzchnią dawnej posadzki magazynu robotnicy znaleźli tramwajowe szyny.

Kiedy w poniedziałek przed południem byliśmy na miejscu, część z nich była już odłożona na bok. Są mocno powyginane. - Kiedy je odkryliśmy, szyny były połączone łącznikami, tworzyły tor - powiedział nam jednak jeden z robotników.

W innym miejscu dwie szyny były połączone ze sobą w literę "L", jakby stanowiły podstawę jakiejś konstrukcji. Sprawa jest zagadkowa.

Tramwajowe szyny odkryte na placu budowy przy ul. Staszica fot. Andrzej Kraśnicki jr

Jak kursowały tramwaje na Niebuszewo przed wojną

Obecność starych tramwajowych szyn na ul. Staszica nie powinna dziwić. W niemieckim Szczecinie tą ulicą prowadziła linia tramwajowa nr 6. "Szóstka" ruszała sprzed dworca Szczecin Główny, jechała wzdłuż Odry, następnie skręcała w lewo, w obecną ulicy Emilii Plater i dzisiejszą ulicą Staszica (wówczas Grentzstrasse) dojeżdżała do rejonu obecnego ronda Giedroycia. Jeszcze przed wojną wydłużono tę linię do dworca Niebuszewo.

W czasie II wojny światowej rejon dzisiejszej ulicy Staszica został niemal całkowicie zniszczony podczas alianckich bombardowań miasta. Po wojnie polskie władze uznały, że komunikacja tramwajowa wiodąca przez to morze ruin nie ma sensu. Kiedy okazało się, że potrzebne są szyny na budowie innej niezbędnej dla miasta linii, zabrano je właśnie z ulicy Staszica. Był rok 1948, a nowa linia prowadziła ulicą Dworcową do tymczasowej przeprawy przez Odrę u wylotu tej ulicy.

Lokalizacja znalezionych szyn tramwajowych to zagadka

Potrzebny odcinek torów był oczywiście znacznie krótszy niż cały szlak wzdłuż ulicy Staszica i Emilii Plater. Czy zatem robotnicy natknęli się na fragment torowiska pozostawiony w dawnej jezdni?

To niemożliwe. Ulica Staszica nie zmieniła bowiem swojego przebiegu. Wątpliwości nie pozostawia plan miasta z 1941 roku, na którym oznaczone są budynki. Widać, że wzdłuż ulicy, w miejscu wyburzonych właśnie magazynów, stał rząd kamienic. Widać też budynek biurowca, wówczas poczty. Szyny znalezione zostały w miejscu, które było podwórkiem między kamienicami a pocztą. W poniedziałek, w miejscu, w którym pierwotnie leżały, pracowały koparki. Kilka metrów od budynku biurowca.

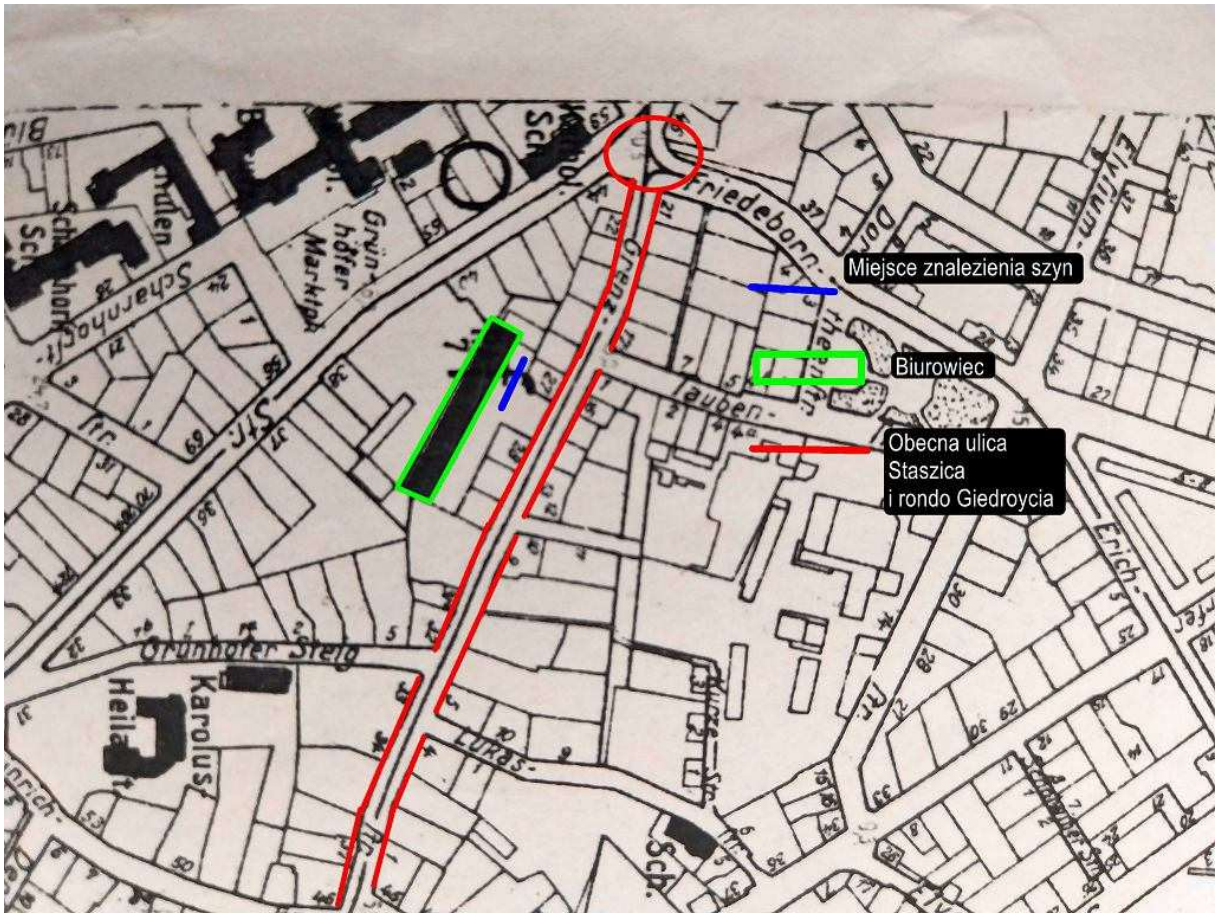

Plan Szczecina z 1941 roku. fot. Andrzej Kraśnicki jr

Może więc tory były przeznaczone dla tramwajów rozwożących pocztowe przesyłki? Takie rozwiązanie wprowadzono w Szczecinie

krótko po I wojnie światowej. Jednak wśród pięciu placówek, z których wagony pocztowe odbierały listy i paczki i jechały z nimi na dworzec kolejowy, nie było poczty na Niebuszewie. Powstała dopiero w 1930 roku, a wówczas projekt pocztowych tramwajów Niemcy już zarzucili. Czyli ten trop też jest fałszywy.

Na razie zagadka szyn znalezionych w sąsiedztwie ulicy Staszica pozostaje nierozwiązana.